



Laureaci plebiscytu Media Tory w obliczu zjawiska mediatyzacji autorytetów

Mgr Magdalena Serafin – DOKTORANTKA AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE

Ur. 07.07.1976 r. w Krakowie. Absolwentka Socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a obecnie studentka stacjonarnych studiów doktoranckich na kierunku kulturoznawstwo, na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum w Krakowie. Obszarem zainteresowań badawczych doktorantki jest kultura romska, a w szczególności jej obecność w mediach elektronicznych. Naukowo interesuje się kulturotwórczymi i kulturowymi aspektami społecznej egzystencji człowieka, socjologią małych grup społecznych, psychologią tłumu oraz turystyką kulturową. Swoje pasje pozanaukowe realizuje w ramach Europejskiego Forum Inicjatyw Społecznych. Prywatnie wolontariuszka, miłośniczka podróży dalekich i bliskich i sztuki ludowej.

Autorytet, jako zjawisko społeczne opiera się na społecznym uznaniu, a konstytuuje go nasze zaufanie, które podkreśla jego nieprzeciętność¹. Według najprostszej definicji Ericha Fromma, mistrz życia, jakim jest autorytet pokazuje, czym jest człowiek, nie słowem, a swoim czynem². Do lat siedemdziesiątych w Polsce autorytetem społecznym cieszyła się grupa humanistów: literatów, filozofów, artystów, w szerokim tego słowa znaczeniu. Autorytet ten wynikał z prestiżu wykonywanego zawodu, aktywnego uczestnictwa we współtworzeniu literatury i sztuki zaangażowanej oraz pełnionej roli w kreowaniu nowej lepszej wizji rzeczywistości społecznej. Autorytet Antoniego Słonimskiego, Krzysztofa Kisielewskiego, Melchiora Wańkowicza czy Jerzego Turowicza miał charakter osobowy i był budowany dzięki ich kompetencjom zawodowym, umiejętnościom dyskursywnego formułowania poglądów oraz postawie etycznej budzącej powszechny sza-

cunek i poważanie. Możliwość kreowania pożądaných społecznie postaw leżała więc w rękach intelektualistów – humanistów, do których grona sporadycznie przyjmowani byli przedstawiciele innych nauk tacy jak matematyk Hugon Steinhaus, czy fizyk Leopold Infeld. Ich autorytet miał charakter epistemiczny – oparty na wiedzy, doświadczeniu i kompetencji, a nie deontyczny, czyli wynikający z posiadanej władzy lub pełnionej funkcji³. Dominacja autorytetu humanistów zakończyła się w latach siedemdziesiątych, kiedy do opiniotwórczych elit dołączyli naukowcy z różnych dziedzin nauki mający swój głos w procesie tworzenia światopoglądów. Fizycy, genetycy, socjobiolodzy, ale i również politolodzy zaczęli powoli odbierać humanistom monopol na wskazywanie społeczeństwu właściwej drogi w erze postępu i nowych technologii. I tak naukowcy różnych dyscyplin stali się ekspertami nie tylko w dziedzinie nauk, które reprezentowali⁴.

¹ W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992, s. 27–28.

² E. Fromm, *Mieć czy być*, Rebis, Poznań 2000, s. 60.

³ U. Glensk, *Autorytet, ekspert, idol –kogo chcę słuchać współcześni?* [W:] *Nowe Media Nowe W Mediach 1, W kulturze pierwszych stron*, red. I. Borkowski, A. Woźny, Wrocław 2005, s. 187.

⁴ Tamże, s.190.

Lata dziewięćdziesiąte jednakże przyniosły zmiany, które miały wpływ na znaczenie autorytetu oraz pełnione przezeń społeczne funkcje. Kultura masowa doprowadziła do erozji pojęcia dawnych autorytetów tworząc pseudoautorytety tzw. idoli rekrutujących się ze świata popkultury, biznesu lub polityki. Celebryci – idole stali się sztucznym wytworem masmediów, który dzięki częstej obecności w mediach rósł na znaczeniu, tworząc wśród odbiorców ułudę powagi i ważności. Od idoli świat zewnętrzny przestał wymagać wiedzy na jakikolwiek temat, moralnie nienagannej postawy etycznej ani autentyczności w działaniu, a do tego obdarzył ich zaufaniem społecznym godnym prawdziwego autorytetu. Pojawili się również tzw. eksperci, posiadający określoną wiedzę, która wystarczyła, aby zasłużyli na miano autorytetów społecznych. W tym wypadku autorytet zaczął być utożsamiany się z byciem specjalistą w danej dziedzinie, natomiast dwie jego najważniejsze składowe, a mianowicie dojrzała osobowość oraz wyznawany system wartości przestały być istotne⁵. I tak ekspert stał się szczególnym rodzajem autorytetu medialnego, który był przywoływany w chwili kryzysu lub pojawiającego się problemu, aby opracować specjalistyczną opinię na dowolny temat i udowodnić każde stanowisko, pod warunkiem, że z jest one zgodne z interesami grupy, która go przywołała. Tego typu autorytetem mógł zostać każdy pod warunkiem, że posiadał odpowiednią preżencję, kompetencje w jakiejś dziedzinie, najczęściej naukowej i miał odwagę wy-

głaszać poglądy na temat, o którym tylko wydaje mu się, że ma pojęcie.

Równocześnie, tuż obok, funkcjonował świat prawdziwych autorytetów: naukowców humanistów, filozofów jednakże dostępność do tego świat zaczęła być dana tylko nielicznym – tym, którzy świadomie chcieli w nim uczestniczyć, potrafiliby zrozumieć jego znaczenie i docenić wartość⁶.

Wyniki opublikowanego w lipcowym numerze Rzeczpospolitej z 2009 roku sondażu, w którym Polacy mieli wskazać swoje wzorce osobowe, dały jednoznaczną odpowiedź, kto zasługuje w naszych oczach na miano autorytetu. Sondaż na grupie 1000 osób w wieku 13 – 24 lata przeprowadziła firma Millward Brown SMG/KRC⁷. Młodzi, proszeni o wskazanie osoby publicznej, która prezentuje cenione przez nich cechy i poglądy, najczęściej wymieniali gwiazdy medialne. W pierwszej dziesiątce znalazło się, ich aż siedem, w tym Kuba Wojewódzki, Szymon Majewski i Wojciech Cejrowski, jeden polityk, jeden sportowiec oraz jeden duchowny. Miejsca natomiast zabrakło dla naukowców, literatów, filozofów, reżyserów i artystów. Nieco lepiej kształtowały się wyniki badań przeprowadzonych dwa lata później przez TNS OBOP wśród młodzieży w wieku 19-26 lat, na zlecenie Gazety Wyborczej. 53 procent młodych ludzi wskazało rodziców, jako naczelną autorytet. Na drugim miejscu pojawiła się osoba Jana Pawła II. Również w tym wypadku, wśród osób wymienianych zabrakło postaci ze świata nauki i kultury, a co gorsza 13 proc. respondentów orzekło, że nie ma żadnych autorytetów⁸.

⁵ J. Jaroszyński, *Autorytety w świecie stereotypów - krytyczna ocena medialnego obrazu osobowości*, [w:] *Kultura - Media - Teologia*, 2010(3) nr 3, s. 60-63.

⁶ U. Glensk, *Autorytet, ekspert...op.cit.*, s. 191.

⁷ R. Czeladko, *Pokolenie zapatrzone w ekran telewizora*, [w:] *Rzeczpospolita* (on line) [dostęp 23 styczeń 2014], s. 1.

⁸ W. Mystkowski, *Autorytety młodzieży*, (on line) [dostęp 23 styczeń 2014].

Czy wynik ten oznacza, iż w polskiej rzeczywistości społecznej wzorce osobowe w pełni zostały zastąpione quasi-autorytetami wyprodukowanymi przez największą „fabrykę autorytetów”, jaką stanowią media? A może jednak jest tak, że są wśród nas ludzie młodzi, którzy potrafią odróżnić „ziarna od plew” i wskazać osobowości mające zdolność oddziaływania w zakresie głoszonych przez siebie ideałów i wyznawanych wartości, będąc jednocześnie osobami medialnymi i publicznie rozpoznawalnymi. Próba odpowiedzi na powyższe pytania jest głównym przedmiotem niniejszej rozprawy.

Lubimy się nagradzać, ale są też Ci którzy uważają, że warto przyznawać nagrody, a w szczególności tym, którzy na nie naprawdę zasłużyli. Z takiego właśnie założenia wyszli twórcy plebiscytu MediaTory, w którym od 2007 roku studenci dziennikarstwa z uczelni wyższych, wskazują oraz nagradzają najważniejsze i najbardziej wartościowe ich zdaniem zjawiska w polskich mediach. Kolejne edycje Plebiscytu, od początku do końca tworzą amatorzy – wolontariusze. Sam plebiscyt od początku swojego istnienia ma, jasno określony cel i pewien głębszy zamysł. Główną ideą całego przedsięwzięcia jest nagradzanie realnych osiągnięć dziennikarza przez samych adeptów tego zawodu, którzy wskazują tych, którzy wypełniają swoje zawodowe obowiązki jak najlepiej, wkładając w swoją pracę serce i pasję⁹. Obecnie wybór zwycięzców każdej kategorii oraz prawo do decydowania o tym, kto kieruje polskie media na właściwe tory, leży w rękach studentów dziennikarstwa dziesięciu polskich uczelni, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Wśród uczelni partnerskich biorących udział

w dorocznym plebiscycie znajdują się stare renomowane polskie uczelnie takie jak Uniwersytet Warszawski, Wrocławski, Gdański, Jagielloński, ale i mniejsze szkoły wyższe: Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu, czy Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu.

Jedną z nagród przyznawana jest w kategorii AuTORytet. Jest to nagroda dla ludzi mediów za rzetelność, profesjonalizm i najwyższe standardy w ich całej dotychczasowej pracy dziennikarskiej. Dotychczas statuetkę AuTORytet otrzymali Marek Niedźwiecki, Monika Olejnik, Wojciech Mann, Bogdan Rymanowski, Hanna Krall, Kamil Durczok oraz ks. Adam Boniecki¹⁰. Ponieważ wśród nagrodzonych znaleźli się zarówno dziennikarze telewizyjni, jak i redaktorzy radiowi, dziennikarze muzyczni, ale i komentatorzy polskiej sceny politycznej, publicyści i felietoniści, reporterzy i literaci, postaram się znaleźć wspólny mianownik, który wyróżnił ich spośród innych kolegów po fachu. Analizie poddane zostaną sylwetki trzech wybranych autorytetów: dziennikarza muzycznego Marka Niedźwieckiego, dziennikarza prasowego ks. Adama Bonieckiego i dziennikarza telewizyjnego Bohdana Romanowskiego.

Pierwszą z postaci, nagrodzona w szóstej edycji plebiscytu Mediatory to Marek Wojciech Niedźwiecki - dziennikarz muzyczny, właściciel jednego z bardziej rozpoznawalnych głosów Polskiego Radia, prezenter radiowy, oraz ojciec legendarnej już Listy Przebojów Programu III. Znalazł się wśród nagrodzonych autorytetów zapewne z wielu powodów. Jednym z nich na pewno jest, kilkudziesięcioletnie poświęcenie się pracy radiowej, którą to pracę wykonywał i nadal wykonuje z absolutnym profesjonalizmem, pasją i zamiłowaniem.

⁹ MediaTory, *Stowarzyszenie* (on line) [dostęp 12.luty 2014].

¹⁰ MediaTory, *Laureaci 2013* (on line) [dostęp 12.luty 2014].

Już, jako młodzienciek słuchając radia, uzależnił się od muzyki. Zawsze marzył, by wzorem ulubionych prezenterów polskich i zagranicznych rozpocząć karierę radiową¹¹. Jego marzenia dość szybko się spełniły, gdyż już podczas studiów na Wydziale Budownictwa i Architektury na Politechnice Łódzkiej rozpoczął pracę w „Studenckim Radiu Żak”. Potem pracował w „Radiu Łódź”, aż w roku 1981 trafił do radiowej „Trójki”, z którą związał się na wiele lat prowadząc „Listę Przebojów Programu Trzeciego”.

W czasie swojej 30-letniej pracy w Programie III Polskiego Radia M. Niedźwiecki stworzył wiele audycji muzycznych. Nie sposób ich wszystkich wymienić, a były to między innymi: „Zapraszamy do Trójki”, „W tonacji Trójki”, „Markomania”, „Chillout Cafe”, i wiele innych.

Nagroda AuTORytety jest jedną z wielu, jakie otrzymał Marek Niedźwiecki. Jego pracowitość, talent, wkład w kulturę polską oraz wybitne osiągnięcia twórcze dla radia publicznego zostały docenione już w 1993 r. przez Polskie Radio, które przyznało mu Złoty Mikrofon - nagrodę, którą od 1969 roku otrzymują osoby, przyczyniające się do utrzymania wysokiego poziomu, rozwoju i popularyzacji radia publicznego¹². Za wybitne zasługi dla Polskiego Radia został odznaczony również przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2000 roku Złotym Krzyżem Zasługi¹³, a pięć lat później Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski¹⁴.

Marka Niedźwieckiego na kilka lat również urzekła telewizja, gdzie po raz pierwszy pojawił się w latach 80, w programie „102”. Później, prowadził w TVP2 program „Wzrockowa Lista Przebojów”, w MTV Classic „Listę Wszech Czasów”, a w latach 90-tych również program muzyczny w RTL 7.

Co, oprócz dziennikarskiej pasji i zamiłowania do muzyki młodym adeptom dziennikarstwa mogło imponować w osobie Marka Niedźwieckiego. Na pewno jego wszechstronność, gdyż oprócz pracy radiowej udało mu się zrealizować kilka innych projektów artystycznych., a mianowicie, był pomysłodawcą serii płytowej Smooth Jazz Cafe, Moja lista marzeń, Muzyka ciszy i wielu innych. Jest również autorem kilku publikacji muzycznych oraz jednej autobiograficznej, zilustrowanej zdjęciami z prywatnego archiwum autora, będącej książką o samotności i ważnych życiowych wyborach. Jest obrazem człowieka pełnego wad, ale i zalet.

To co urzeka w postaci Marka Niedźwieckiego to jego „niemedialność”, przy tak ogromnej popularności, Jak informuje nas wydawca w umieszczonej na tylnej stronie okładki jego książki „Nie wierzę w życie pozaradiowe”, w życiu poza radiowym M. Niedźwiecki jest niewidzialny i nieuchwytny, gdy po cichu opuszcza swoje studio na Myśliwieckiej i zaszywa się pośród ukochanych płyt, upajając muzyką Billie Holiday i Genesis, marząc o Australii¹⁵. Skromny i trochę samotny, daleko od błysku fleszy i pierwszych stron gazet.

¹¹ *Nie wierzę w życie pozaradiowe – Marek Niedźwiecki sam o sobie*, Polskie Radio, *Trójka*, Trójkowy znak jakości (online) [dostęp 10 marze 2014].

¹² V. Polak, J. Skawrońska. *Wolę radio*. „Gazeta Stołeczna”. Nr 35, wydanie z dnia 11/02/1993. s. 1.

¹³ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 2000 roku o nadaniu orderów i odznaczeń, Monitor Polski nr 4, poz 78, s.121.

¹⁴ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 września 2005 roku o nadaniu orderów i odznaczeń, Monitor polski nr 83, poz. 1174, s. 2711.

¹⁵ M. Niedźwiecki *Nie wierzę w życie pozaradiowe*, Warszawa 2011, blurb.

Prezydent Bronisław Komorowski wręczając ordery i odznaczenia państwowe zasłużonym pracownikom Polskiego Radia mówił o służbie radiowej, jaką była praca w radiu w czasach trudnych dla Polski, ale i w tych radosnych, czy też podniosłych chwilach¹⁶. To właśnie wybitni radiowcy tacy jak Marek Niedźwiecki towarzyszyli słuchaczom w tych wyjątkowych momentach ilustrując muzyką otaczającą nas rzeczywistość, prowadząc za rękę przez świat znanych i lubianych dźwięków. M. Niedźwiecki mówi, że dyplom inżyniera na nic mu się nie przydał, bo sam nie zbudował w życiu nic poza nastrojem w czasie audycji¹⁷. Ale to właśnie ten nastrój był swoistym darem dla słuchaczy, który został nagrodzony.

W ostatniej edycji Plebiscytu MediaTory – Studenckie Nagrody Dziennikarskie, tytuł Autorytetu studenci przyznali ks. Adamowi Bonieckiemu. Adam Edward Boniecki – marianin, ksiądz Kościoła katolickiego, Redaktor Senior „Tygodnika Powszechnego”, studiował filozofię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Uniwersytecie Warszawskim oraz w Paryskim Instytucie Katolickim. Był katechetą, współpracował z duszpasterstwem akademickim na KU-L-u i w kościele św. Anny w Krakowie¹⁸. Zadebiutował w Znaku książką „Rozmowy niedokończone”. Podczas swojego pobytu we Francji, miał możliwość zapoznania się z życiem Kościoła posoborowego, co zaowocowało książką pt. Notes. W 1979 roku Jan Paweł II wezwał ks. Bonieckiego do Rzymu i powierzył mu przygotowanie polskiego wydania dziennika „L'Osserva-

tore Romano”, którego później został redaktorem naczelnym¹⁹.

Ks. Adam Boniecki jest autorem wielu publikacji i książek, m.in. „Rozmów niedokończonych”, „Notesu rzymskiego” - zapisu ponad dziesięcioletniej pracy przy Stolicy Apostolskiej, czy też „Kalendarium życia Karola Wojtyły”. Wydał również trzypiętomowy „Notes rzymski”, „Zrozumieć papieża: rozmowy o encyklikach” oraz „Dookoła świata” Zbiór kilkunastu reportaży min z Brazylii, Alaski, Kazachstanu, Kamerunu, Polski i z Włoch.

W ostatnich latach stał postacią kontrowersyjną. W listopadzie 2011 otrzymał od prowincjała ks. Naumowicza nakaz ograniczenia wypowiedzania się w mediach i publicznych wystąpieniach. Decyzja ta miała związek z wypowiedziami ks. Bonieckiego w mediach na temat zatrudniania przez telewizję publiczną Adama „Nergala” Darskiego²⁰ oraz z jego wystąpieniami, które, jak sugerował bp. Mering, szerzyły zamęt w umysłach wiernych,²¹ a dotyczyły wypowiedzi na temat obecności krzyża w Sejmie, które pojawiły się w programie TVN „Kropka nad i” Moniki Olejnik. Nałożony na ks. A. Bonieckiego nakaz spotkał się zarówno z protestami, jak i głosami poparcia różnych środowisk katolickich, a jego wynikiem Ks. Boniecki zaprzestał wypowiedzi dla mediów, równocześnie pozostając natomiast aktywnym publicznie, uczestnicząc w spotkaniach autorskich, seminariach i różnego rodzaju konferencjach.

Od 1964 Ks. Boniecki związany jest z „Tygodnikiem Powszechnym”, którego redaktorem naczelnym został po śmierci

¹⁶ Prezydent odznaczył pracowników Polskiego Radia, Prezydent.pl (online) [dostęp 10 marzec 2014]

¹⁷ Niedźwiecki: mogłem zostać budowlanem, (online) [dostęp 10 marzec 2014].

¹⁸ Osobowości: Spotkanie z księdzem Adamem Bonieckim (online) [dostęp 5 marzec 2014].

¹⁹ Ks. Adam Boniecki, (online) [dostęp 5 marzec 2014].

²⁰ Ks. Boniecki ma zakaz wypowiedzania się. Zgromadzenie Marianów dyscyplinuje byłego naczelnego

²¹ „Tygodnika Powszechnego” (online) [dostęp 5 marzec 2014].

Jerzego Turowicza w 1999 roku. Za swoje zasługi został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis oraz innymi odznaczeniami. Jego całokształt pracy dziennikarskiej miał z całą pewnością wpływ na wyróżnienie go nagrodą Autorytety przez bractwo studencką Według 15 tys. uprawnionych do głosowania studentów, jest on rzetelną i profesjonalną osobą w świecie mediów. Ale to nie tylko najwyższe standardy dziennikarskie zdecydowały o jego wyborze. W komunikacie prasowym studenci między innymi napisali : „Ks. Adam Boniecki jest komentatorem rzeczywistości, który podchodzi krytycznie do otaczającego nas świata. Jest on również przewodnikiem ludzi zagubionych oraz rzecznikiem dialogu z ludźmi mającymi odmienne niż Kościół poglądy. Ponadto to jest to Człowiek o wysokiej tolerancji i poszanowaniu innych ludzi²².”

Ostatni z trójki nagrodzonych to Bogdan Rymanowski - polski dziennikarz telewizyjny, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Początkowo związany z radiem Radiem Kraków (1990), potem RMF FM (1990–1997, 2001–2002) i w końcu z Radiem Plus. Prezenter programów informacyjnych w publicznej i niepublicznej telewizji takich jak: „Fakty południe”, „Wydarzenia”, „TVN 24”, „Fakty TVN”, czy „Puls dnia”. Współprowadzący magazyn publicystyczny „24

godziny”, wieczorny program TVN24 „Rozmowa Rymanowskiego”, Obecnie prowadzący niedzielny magazyn publicystyczny „Kawa na ławę”, na antenie TVN i jest także gospodarzem magazynu publicystycznego „Jeden na jeden”²³.

W 2007 został laureatem Nagrody im. Dariusza Fikusa w kategorii „Twórca w mediach”²⁴. Otrzymując tę nagrodę zaznaczył, że przekaże całą sumę pieniężną w wysokości 25 tysięcy złotych Januszowi Świtajowi – mężczyźnie, sparaliżowanemu po wypadku motocyklowym i od wielu lat heroicznie zmagającemu się z ciężką chorobą i niepełnosprawnością. I tak też stało. Janusz Świtaj otrzymał obiecaną pomoc²⁵.

Bogdan Rymanowski jest laureatem Wiktora 2007 w kategorii „Najwyżej ceniony publicysta, a 29 listopada 2008 został zwycięzcą MediaTorów w kategorii AuTORytet. Jednakże nagroda ta nie pozostała długo w jego rekach, gdyż swoją zwycięską statuetką wraz z autografem postanowił wesprzeć aukcję WOŚP, która w roku 2009 prowadziła akcję pomocy dzieciom z chorobami onkologicznymi²⁶.

Miesięcznik „Press” przyznał mu tytuł Dziennikarza Roku 2008. 17 lutego 2011 odznaczony został Medalem „Niezłomnym w słowie”²⁷.

Bohdan Rymanowski ma również osiągnięcia na polu literackim, gdyż w 2004 roku wraz z Pawłem Siennickim napisał reportaż „Towarzystwo Lwa Rywina” z wydarzeń dotyczących sprawy L. Rywina²⁸, obnażający mechanizmy władzy

²² List otwarty bp Meringa do ks. Bonieckiego: „Nie widzi Ksiądz związku między Nergalem jako satanistą i jako jurorem? Proszę zatem zafundować sobie badania okulistyczne” (online) [dostęp 5 marzec 2014].

²³ G. Kopacz, Ksiądz Adam Boniecki Autorytetem dla studentów dziennikarstwa, [w:] Press (online) [dostęp 5 marzec 2014].

²⁴ Romanowski, Bogdan, [w:] Fakt.pl. (online) [dostęp 25 luty marzec 2014].

²⁵ Bogdan Rymanowski na UwB, (online) [dostęp 5 marzec 2014].

²⁶ Romanowski, Bogdan, [w:] Fakt.pl. (online) [dostęp 25 luty marzec 2014].

²⁷ W. Sokołowski, Bogdan Rymanowski wspiera WOŚP, (online) [dostęp 5 marzec 2014].

²⁸ Medal „Niezłomnym w Słowie”, (online) [dostęp 5 marzec 2014].

w Polsce i ukazujący kulisy wielkiej polityki. Kilka lat później pojawiła się na półkach księgarń kolejna pozycja jego autorstwa „Ubek. Wina i skrucza”, będąca spowiedzią funkcjonariusza bezpieki Janusza Molki, który szuka osobistego odkupienia, za krzywdy i cierpienia, których był sprawcą.

Zarówno Bogdan Rymanowski, jak i Marek Niedźwiecki i ks. Adam Boniecki to nie idole mass celowo wykreowani przez media, posiadający elastyczny system wartości, który podlega prawu komercji. To swoiste autorytety, specjaliści w swojej dziedzinie, profesjonalisci w pracy zawodowej, ludzie wykształceni, wszechstronni. Skromni jak Marek Niedźwiecki, który świeci blaskiem na antenie radiowej, a nie na okładce tabloidów, zaangażowani politycznie i społecznie w naprawę świata, jak Bogdan Rymanowski oraz wyrozumiali i tolerancyjni zwolennicy dialogu, jak ks. Adam Boniecki.

Na obszarze oddziaływania mediów dochodzi dziś do zderzenia wartości i antywartości, kultury i antykultury, sztuki wysokiej i żenująco niskiej – to od nas zależy po której opowiemy się stronie. Dobrze, że są tacy, którzy zawsze opowiedzą się po tej właściwej. Po stronie autorytetu.

STRESZCZENIE

Współczesna mediatyzacja rzeczywistości człowieka ma zarówno pozytywny, jak i negatywny oddźwięk w dziedzinie psychologicznego i społecznego rozwoju człowieka. Nowe media stworzyły nowy typ bohatera – idola, celebryty, pseudoautorytetu. W ten sposób termin „Autorytet” stracił całą, swoją powagę i tożsamość. Jednakże, w 2006 roku, studenci dziennikarstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego zdecydowali przywrócić mu jego godność organizując plebiscyt MediaTory, w którym corocznie nagradzają autorytety, które ich

zdaniem kierują medialną lokomotywę na właściwe tory. Artykuł będzie próbą analizy sylwetek trzech znanych dziennikarzy: Marka Niedźwieckiego, ks. Adama Bonieckiego i Bogdana Rymanowskiego, nagrodzonych w plebiscycie Media Torów.

SUMMARY

Contemporary mediatization of social life has either positive or negative impact on psychological and social development of human being. New media take part in creation of new type of heroes – idols, celebrities, pseudoauthorities. This way the term „Authority” has lost its dignity and identity. However, in 2006, journalism students from Jagiellonian University decided to organize Media Tory plebiscite, in which all of them could recognize their authorities and reward those media people who drive media locomotive on the most appropriate track. The article shall analyze three famous Polish journalists: Marek Niedźwiecki, ks. Adam Boniecki and Bogdan Rymanowski, awarded in Media Tory plebiscite.

BIBLIOGRAFIA

1. Glensk U., Autorytet, ekspert, idol – kogo chcą słuchać współcześni? [W:] Nowe Media Nowe w Mediach, w kulturze pierwszych stron, red. Borkowski I., Woźny A., Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
2. Fromm E., *Mieć czy być*, Rebis, Poznań 2000.
3. Jaroszyński J., Autorytety w świecie stereotypów - krytyczna ocena medialnego obrazu osobowości, [w:] *Kultura - Media – Teologia*, 2010(3) nr 3.
4. Niedźwiecki M. *Nie wierzę w życie pozaradiowe*, Agora, Warszawa 2011, blurb.
5. Polak V., Skowrońska J., *Wolę radio*. „Gazeta Stołeczna”. Nr 35, wydanie z dnia 11/02/1993.

6. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 2000 roku o nadaniu orderów i odznaczeń, Monitor Polski nr 4, poz. 78.
 7. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 września 2005 roku o nadaniu orderów i odznaczeń, Monitor polski nr 83, poz. 1174.
 8. Rymanowski B., Sienicki P., Towarzystwo Lwa Rywina, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2004.
 9. Stróżowski W., *W kręgu wartości*, Znak, Kraków 1992.
- Źródła internetowe:**
1. Bogdan Rymanowski na UwB, (online) [dostęp 5 marzec 2014], <http://www.uwb.edu.pl/news.php?n=1270>.
 2. Czelađko R., Pokolenie zapatrzone w ekran telewizora, [w:] Rzeczpospolita (on line) [dostęp 23 styczeń 2014], <http://www.rp.pl/arttykul/334747.html>.
 3. Kopacz G., Ksiądz Adam Boniecki Autorytetem dla studentów dziennikarstwa, [w:] Press (online) [dostęp 5 marzec 2014], <http://www.press.pl/newsy/prasa/pokaz/43534,Ksiadz-Adam-Boniecki-Autorytetem-dla-studentow-dziennikarstwa>.
 4. Ks. Adam Boniecki, Wydawnictwo Znak (online) [dostęp 5 marzec 2014], <http://www.znak.com.pl/autor/ks-Adam-Boniecki/122>.
 5. Ks. Boniecki ma zakaz wypowiedzania się. Zgromadzenie Marianów dyscyplinuje byłego naczelnego „Tygodnika Powszechnego” (online) [dostęp 5 marzec 2014], <http://info.wiara.pl/doc/999220.Ks-Boniecki-ma-zakaz-wypowiedzania-się>.
 6. List otwarty bp Meringa do ks. Bonieckiego: „Nie widzi Ksiądz związku między Tergalem jako satanistą i jako jurorem? Proszę zatem zafundować sobie badania okulistyczne” <http://wpolityce.pl/wydarzenia/15391-list-otwarty-bp-meringa-do-ks-bonieckiego-niewidzi-ksiadz-zwiazku-miedzy-nergalem-jako-satanista-i-jako-jurorem-prosze-zatem-zafundowac-sobie-badania-okulistyczne>.
 7. Media Tory, Stowarzyszenie, Laureaci 2013 (on line) [dostęp 12.luty 2014], <http://www.mediatory.pl/Strona/stowarzyszenie>.
 7. Mystkowski W., Autorytety młodzi, (on line) [dostęp 23 styczeń 2014], <http://waldemar-mystkowski.blog.onet.pl/2011/03/26/autorytety-mlodziezy/>.
 8. Niedźwiecki: mogłem zostać budowlańcem, (online) [dostęp 10 marzec 2014].
 9. Nie wierzę w życie pozaradiowe – Marek Niedźwiecki sam o sobie, Polskie Radio , Trójka, „Trójkowy znak jakości” (online) [dostęp 10 marzec 2014], <http://www.polskieradio.pl/9/399/Artykul/485003,Niewierze-w-zycie-pozaradioweMarek-Niedzwiecki-sam-o-sobie>.
 10. Medal „Niezlomnym w Słowie”, (online) [dostęp 5 marzec 2014], <http://www.nzs1980.pl/index.php/aktualnosci-lista/43-aktualnoci/352-medal-niezomnymw-sowie>.
 11. Osobowości: Spotkanie z księdzem Adamem Bonieckim (online) [dostęp 5 marzec 2014]. <http://kontostudenta.pl/wydarzenia/spotkanie-z-ks-bonieckim.html#ixzz2uCCJRShO>
 12. Prezydent odznaczył pracowników Polskiego Radia, Prezydent.pl (online) [dostęp 10 marzec 2014], <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/ordery-i-odznaczenia/art,1024,prezydent-odznaczył-pracownikow-polskiego-radia.html>.
 13. Romanowski, Bogdan, [w:] Fakt.pl (online) [dostęp 25 luty marzec 2014], <http://www.fakt.pl/Rymanowski-Bogdan,artykuly,15626,1.html>
 14. Sokołowski W., Bogdan Rymanowski wspiera WOŚP, (online) [dostęp 5 marzec 2014], <http://www.epr.pl/bogdan-rymanowski-wspiera-wosp,media-i-marketing,18470,1.html>